



złowijd w graminie do stajnow i trzymaj pólki nie zawrzd pabie' sie, zia-  
no i storna zepkudy sie, nasienie kupowai' trzeba. Choćiaz ja nau-  
czydem iaki wilgotne składae, i tym sposobem zyto ocalsi.

3<sup>o</sup> Chyba w wiosnie nie porad na jarzynę kiedy konie bydy sil-  
ne i ich dostatek, przez co opuszniło się teraz sionie jarzyny.

4<sup>o</sup> Drow w zimie nie nawiozd do Dworu na lato, ani sagnia  
niema; teraz kiedy konie wyginedy, ich mata i stabe, kiedy trzeba  
uprawiai' rolę, muszą drowa wozic.

5<sup>o</sup> Nie wymtolsi w zimie zboża miazę młocarnią dobrą i ręk  
Duzę, az do Czerwca młodziła ciagnęła się. — To wszyskko daw-  
niejszy Chonomowie co rok zrobili w porze, a nae to przez całą  
zimę wadę wozili z miasteczka do Browaru i na potrzeby Dworu.  
czego teraz nie trzeba, kamad bowiem wody dostawca.

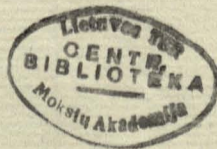
6<sup>o</sup> Jedyna wada S. Dąbrowskiego opiszkotki, latem w roku 1841  
widziatem te opiszkotki upominatem, nie pismowad naliczyeie ro-  
loty, i one nie zrobione, a robotnika wiele bardzo zalega.

7<sup>o</sup> Winiemem sprawniawozai' oddai' S. Dąbrowskiemu, ze jest  
szerey nie kwadnie, ale przez opiszkotki więkze zabedy uprawi.

8<sup>o</sup> S. Dąbrowski zebrał siano tylko wozow 867 a zostato mu  
zebranego więcey niż drugie tyle, dla tego i Dąbrowskiemu i dru-  
gim Officyantom nie pozwolitem więcey koni trzymai, tylko do  
konieczney potrzeby, aby siano nie kupic dla Officyantow.

9<sup>o</sup> Po oddaniu S. Dąbrowskiego pozwolitem Jemu z familią  
~~po~~ mieszkae we dworze Stoduriskim póstora mierzca, pólki zost  
nie obrachowany i dostanie sobie mierzce. — Nadto przyznawatem  
Jemu arcydnaryż zbożową na póstora mierzca, bo widziatem  
ze nie ma zapasu. —

St. Jan Stanisiez Kanonik Wiczyński i Q.



1841. Czerwca 10 dnia

Wino. —